



Materiały prasowe Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski

## **autoprezentacja: Akademia Ruchu. Miasto. Pole akcji**

**18.02-29.04.12**

Kurator wystawy:  
Wojciech Krukowski

Komitet naukowy:  
Anda Rottenberg, Ryszard W. Kluszczyński, Łukasz Ronduda

### **Projekty towarzyszące wystawie:**

Spektakl Akademii Ruchu, *Chińska lekcja*

Laboratorium CSW: sobota 18 lutego 2012, sobota 21 kwietnia 2012, godz. 19.00

Performance Janusza Bałdygi, *Flagi Po-Rzucone*

Laboratorium CSW: poniedziałek 27 lutego 2012, godz. 19.00

Akcja Akademii Ruchu, *Wykład II*

Laboratorium CSW, sobota 10 marca 2012, godz. 19.00

Performance Jolanty Krukowskiej, *Z drogi*

Laboratorium CSW: sobota 24 marca 2012, godz. 19.00

Pokaz filmu Andrzeja Sapiji *Akademia Ruchu*

Kino.Lab: poniedziałek 20 lutego 2012, godz. 18.30

Indywidualne wystąpienia autorskie członków Akademii Ruchu  
w ramach programu *Pracowni Akademii Ruchu* w przestrzeni M2 w CSW  
w terminach ustalanych na bieżąco od marca 2012

## **Wprowadzenie**

Przedstawienie przez Akademię Ruchu w kwietniu 1975 roku spektaklu „Autobus” oznaczało zamknięcie pierwszego etapu poszukiwań w zakresie teatru wizualnego.

Sposób uformowania grupy wykonawców był inspirowany obrazem Bronisława W. Linkego „Autobus”; podobnie jak przesłanie tej akcji wyrażającej stan dehumanizacji społeczeństwa poddanego ograniczeniom systemu.

Ekstremalny charakter tego wystąpienia scenicznego (galeryjnego) wymuszał poszukiwanie nowego pola doświadczeń m.in. poprzez rozwinięcie zapoczątkowanej w 1974 roku praktyki działań w przestrzeni miasta jako równorzędnej, a często dominującej formy aktywności twórczej i krytycznej Akademii Ruchu.

Tym samym zespół Akademii Ruchu stał się pierwszym w kraju ugrupowaniem artystycznym prowadzącym od lipca 1975 roku regularne prace w przestrzeni miejskiej o charakterze kontestacyjnym, do połowy lat 80. w skali nieporównywalnej z innymi podobnymi inicjatywami.

Do chwili obecnej Akademia Ruchu stworzyła blisko dwieście pięćdziesiąt projektów miejskich, przeprowadzając około sześciuset realizacji w kraju i za granicą.

W ramach wystawy „Autoprezentacja: Akademia Ruchu. Miasto. Pole akcji” zawarta została filmowa i fotograficzna dokumentacja siedemdziesięciu prac zrealizowanych wyłącznie w Polsce lub (w czterech przypadkach) realizacji zagranicznych odniesionych do polityczno-społecznej sytuacji Polski. Wykonane na materiale filmowym 16 mm zapisy z lat 70. zostały przeniesione, ze względów technicznych, na nośnik wideo z zachowaniem cech jakościowych wynikających ze specyfiki warunków rejestracji i późniejszego przechowywania tych materiałów. Ówczesne działania Akademii Ruchu wyróżnia fakt, że z zasady nie respektowały one wymogów porządkowych i cenzuralnych, a wykonywane ukrytą kamerą rejestracje zachowały wszelkie cechy materiałów „frontowych”.

Przedstawione zapisy działań Akademii Ruchu wyróżnia fakt, że nie są one wynikiem inscenizacji adresowanej do kamery. Z zasady (odnosi się to do większości prac z lat 70. i 80.) nie zostały one poprzedzone publiczną informacją.

Wtapiały się w rzeczywistość lub w sposób znaczący z niej wyłaniały. Ich bezpośrednimi odbiorcami, a nierzadko uczestnikami lub współtwórcami, byli przechodnie i mieszkańcy Warszawy, Ciechanowa, Łodzi, Świnoujścia, Oleśnicy, Olsztyna, Ostródy i Wetliny.

Ekspozycję, stanowiącą podstawę prezentacji Akademii Ruchu, zamyka program „Pracowni” zlokalizowany w piwnicznych pomieszczeniach M-2, w ramach którego przedstawione zostały skrótowe informacje o pozostałych różnorodnych formach aktywności zespołu, m.in. kinowe pokazy zapisów spektakli teatralnych i prac galeryjnych, czytelnia realizowanych w latach 80. unikalnych publikacji, dokumentacja działalności prowadzonych przez Akademię Ruchu ośrodków artystycznych, a także permanentna (od 18.02 – do 29.04) kontynuacja wernisażu nadzorowana przez prowadzących bufet „Pracowni” członków Akademii Ruchu.

## Plan ekspozycji

Plan ekspozycji składa się z trzech segmentów. Obejmują one dokumentację działań, które łączy chronologia poszczególnych etapów historyczno-politycznych (lata: 70. i 80. XX wieku oraz okres od roku 1990 do 2011) i specyfika podejmowanych problemów.

Pierwszy segment ekspozycji, który otwiera projekcja zapisu plenerowej wersji „Autobusu”, obejmuje wczesne akcje Akademii Ruchu (lata 1975–1976), które miały charakter anonimowych interwencji odniesionych do przejawów narastającego w tym czasie kryzysu relacji władza-społeczeństwo (zmiany w Konstytucji, robotnicze bunty w Ursusie i Radomiu). Podejmowały one próbę naruszenia statycznego obrazu rzeczywistości, budzenia (ożywiania) świadomości jej uczestników, prowokowały aktywną i krytyczną obserwację. Zwieńczenie cyklu działań stanowiła „Europa”, która była już wyraźną manifestacją własnej postawy, przejmowała język władzy komunikującej się ze społeczeństwem za pomocą haseł i transparentów na rzecz przywrócenia im wiarygodności społecznej ekspresji.

W praktyce tych działań, odbieranych niejednokrotnie jako odmiana „partyzantki miejskiej”, następowała w końcu lat 70. stopniowa ewolucja – od anonimowości do ujawnienia przyjętej roli wobec dotychczasowego widza i doprowadzenia do sytuacji, w której staje się on współuczestnikiem, a nawet współtwórcą zdarzenia. Przykłady tej praktyki to projekty z cyklu „Dom”, „Miasto”, których przeprowadzenie wymagało przyjęcia relacji świadomego partnerstwa ze strony uczestników tych środowisk.

## Lata 70.

„Autobus”, Warszawa (1975)

„Autobus II”, Wetlina (1975)

„Potknięcie”, Ciechanów, Świnoujście, Łódź, Warszawa (1975, 1977)

„Potknięcie II”, Warszawa, Łódź (1977)

„Europa”, Warszawa – wiadukt Mostu Poniatowskiego, Plac Defilad, Stadion Dziesięciolecia, Uniwersytet (1976)

„Wieża II” Konin, Warszawa, Lublin, Łódź (1976)

„Czuwanie”, Ciechanów, Warszawa, Świnoujście (1975, 1976)

„Gazety”, Warszawa, Łódź (1977)

„Bramy”, Łódź (1977)

„Kolejki / Sklepy mięsne”:

„Kolejka donikąd”, Łódź (1977)

„Kolejka wychodząca ze sklepu”, Świnoujście (1976), Łódź (1977)

„Piechota”, Świnoujście (1977)

„Nadzieja”, Oleśnica (1978)

„Happy Day”, Warszawa (grudzień 1976)

„Zielnik”, Warszawa (1980)  
„Terrarium Homine”, Świnoujście (1977)  
„Człowiek i jego rzeczy”, Santarcangelo di Romagna (1978)  
„Teatr uliczny”, Oleśnica (1978)  
„Teatr Miejski w Łodzi”, Łódź (1977)  
„Kolekcja. Twarze polskie”, Warszawa (1979)  
„Okna – autobusy, tramwaje”, Łódź (1977)  
„Czerwone i białe”, Warszawa (1978)  
„Czuwanie II”, Świnoujście (1977)  
„Dom I”, Lublin (1978)  
„Filmy na ścianach domów / Kino uliczne I”, Łódź (1977)  
„Dom III”, Oleśnica (1978)  
„Dom V”, Łódź (1979)  
„Stół polski”, Verucchio (1979)  
„Stół”, Quern (1989)  
„Barwy ochronne”, Rozalin (1977)

## **Lata 80.**

Drugi segment wystawy ukazuje moment, w którym Akademia Ruchu przyjęła jednoznaczne stanowisko wobec konfrontacji władzy i społeczeństwa (Karnawał „Solidarności” 1980-1981, stan wojenny i jego konsekwencje). Warunki działania w tym okresie ograniczały możliwość dokumentacji filmowej, tak więc zachowany materiał ikonografii tej części to głównie fotografie.

„Kino uliczne IV”, Warszawa (1983)  
„Wycieczka”, Warszawa (1978)  
„Sprawiedliwość jest ostoją”, Warszawa (1980)  
„Wieniec”, Warszawa (1981)  
„Warszawa Gdańska I”, Warszawa (grudzień 1976)  
„Warszawa Gdańska II”, Warszawa (1980)  
„Kino uliczne V”, Warszawa (1983)  
„Sezonowa wyspa / Czerwone zboże”, Katowice, Faenza (1986)

- „O-la”, Poznań, Warszawa (1988)
- „Dom IV. Foksal”, Warszawa (1986)
- „Dom VII. Ulica Świerczewskiego”, Warszawa (1987)
- „Stradosfera I”, Santarcangelo di Romagna (1984)

## **Lata 1990 – 2011**

Trzeci segment ekspozycji to zarówno wynik użycia nowych środków dokumentacji – wideo, jak również próba wykazania jak w nowej sytuacji dotychczasowa postawa kontestowania systemu ulega ewolucji w dyskurs wobec przemian (politycznych, ekonomicznych, kulturowych) kraju i Europy.

Aktywność tego okresu wyróżnia też zdecydowanie większa niż poprzednio liczba zdarzeń przedstawionych publiczności w wyniku wcześniejszej zapowiedzi – i niejednokrotnie powtarzalnych. Stanowią one kontynuację formuły wystąpień, którą Elisabeth Jappe zapraszając Akademię Ruchu w 1987 roku do udziału w Festiwalu „Documenta 8” w Kassel sytuowała pomiędzy kategorią „expanded performance” a „teatralizowaną akcją”. W tym wypadku regularnie uwzględniana od końca lat 70. zasada współdziałania umówionych oraz przypadkowych uczestników wydarzeń, traktowana jest jako istotny argument działań w przestrzeni publicznej.

- „Polskie głosy”, Poznań (1993)
- „Uczty duchowe”, Poznań (1993)
- „Armia”, Warszawa (1991)
- „Poezja”, Warszawa (MDM), Perigeux, Chicago, Leningrad (1988)
- „Biuro tłumaczeń”, Warszawa (1999)
- „Pancernik Potiomkin”, Poznań (Malta), Warszawa (1997)
- „Wola. Przewaga. Władza”, Warszawa, Kraków, Olecko (1999)
- „Poemat”, Ostróda (1995)
- „Tysiące rąk“ Warszawa, Bytom, Toruń (2001)
- „Jak śnimy, że żyliśmy. Tylko jedna godzina”, Poznań (2003)
- „Dialog/Podpis“ Verucchio, Warszawa, Lublin (2008)
- „Wyraźnie. W milczeniu”, Warszawa, Frankfurt, Słubice, Carrara, Sejny, Targoviste, Szczecin, Budapeszt (2006-2011)
- „Pole cudów“, Bytom, Lublin (2010)
- „Obrona“, Warszawa (2010)
- „Pokój dzienny. Pokój czyniący“, Lublin (2010)

„Aleja gwiazd. Projekt dotknij teatru“, Łódź (2011)

„Wykład IV“, Warszawa (2008)

„Wykład II“, Warszawa (2009)

„Środek Europy“, Poznań (2010), Łódź (wrzesień 2011), Warszawa (październik 2011)

## **Anda Rottenberg**

### ***Krytyczny ogląd rzeczywistości***

Obraz sztuki polskiej dwóch ostatnich dziesięcioleci zdominowały rozliczne interwencje artystów w sferę publiczną. Analizując to zjawisko rzadko przywołujemy działalność Akademii Ruchu jako tę, która ten ruch poprzedziła, przetarła trudne szlaki i oswoiła tematykę. Dopiero spojrzenie wstecz, do lat 70. pozwala dostrzec mało kiedyś oczywiste związki pomiędzy jedną a drugą formacją. Co prawda korzenie Akademii wyrastają z tradycji teatralnej, podczas gdy działania absolwentów „kowni” i ich równolatków są wynikiem kształcenia w dziedzinie sztuk wizualnych, lecz obie te tradycje spotkały się niejednokrotnie na płaszczyźnie działań performatywnych o podłożu czysto konceptualnym. Dodajmy, iż niemal od początku lat 90. miejscem tych spotkań był Zamek Ujazdowski, kierowany przez twórcę Akademii Ruchu Wojciecha Krukowskiego.

Jednak to nie sama performatywność zbliża dzisiejszych klasyków sztuki krytycznej do Akademii, lecz społeczny wektor ich zainteresowań. Skoncentrowani na bolączkach okresu transformacji, na osobach i grupach wykluczonych przez obecny system, nie zauważyli działań mierzących w system poprzedni, doskwierający wcześniejszej generacji. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że spektakle czy akcje uliczne Akademii Ruchu, odbywające się różnych miastach i miejscach („Dziekanka”, Teatr Studio, Galeria Współczesna) często miały podobnie interwencyjny, krytyczny charakter. Niektóre poprzestawały na tworzeniu „żywych obrazów” – jak słynny „Autobus” zrealizowany na kanwie znanego dzieła Bronisława W. Linkego. Inne odwoływały się bądź do faktów historycznych o bardzo aktualnych konotacjach („Dzień z życia rewolucji francuskiej”), bądź do niechętnie widzianych przez władze czynności rytualnych („Nocne czuwanie”). Interwencje uliczne polegały najczęściej na próbach wytrącenia przechodniów z codziennej rutyny i wciągnięcie ich w inną, bardziej odświętną rzeczywistość przy użyciu bardzo prostych, opartych na elementarnym kontraście i prostej symbolice środków: kolorowo ubrane osoby pojawiające się w szarym tłumie, tace pełne egzotycznej żywności wystawione w pobliżu sklepowych kolejek, „wolontariusze” przecierający szyby autobusów. Te „odświętne” interwencje przeplatały się z tautologicznymi powtórzeniami typowych ulicznych sytuacji: tworzenia kolejek przed sklepami czy cichych inwigilacji w bramie domu. Przejmująca okazała się inscenizacja przedwojennego poematu Anatola Sterna „Europa”, wystawiona w wieczór poprzedzający wigilię Bożego Narodzenia 1979 roku na tle Pałacu Kultury, z kotłującym się w kolejkach tłumem po drugiej stronie ulicy. Warszawa była sparaliżowana mrozem skuta mrozem lodem i pokryta zwałami śniegu. W plamach światła rzucanego przez samochodowe reflektory pojawiały się drobne, źle ubrane sylwetki ludzi demonstrujących płachty z kolejnymi słowami poematu Anatola Sterna „Europa”: „My, którzy jemy mięso raz na miesiąc...”. Nie wszyscy pamiętamy, że nieobecne w sklepach „mięso” było w tamtych czasach słowem niecenzuralnym. Minęły dwa lata i na ulicach miasta

pojawiły się transportery opancerzone z wojskiem wprowadzającym w życie przepisy stanu wojennego.

Realizowane w tamtym czasie interwencje Akademii Ruchu w sferę publiczną wyrażały postawy obywatelskiego nieposłuszeństwa zgodne z nastrojami społecznymi i nastawione były na działania okazjonalne, ulotne, odbierane przez niewielką widownię. Ulica żyła wówczas wydarzeniami bardziej spektakularnymi: strajkami, demonstracjami, utarczkami z milicją, aresztowaniami. Ten kontekst usunął ze zbiorowej pamięci wieloletnie działania teatru. Dziesiątki mniejszych lub większych akcji nie zagnieździły się więc w świadomości widzów i krytyki w stopniu uprawniającym do dokonywania porównań z dobrze udokumentowanymi, odpowiednio nagłośnionymi (także dzięki szukającej skandali prasie), a często trwałymi realizacjami młodszych kolegów. Obecny przegląd czterdziestoletnich dokonań tej formacji powinien wydobyć je ze środowiskowej niepamięci i posłużyć budowaniu nowej perspektywy poznawczej.

## **Ryszard W. Kluszczyński**

### ***Interwencje, prowokacje, inscenizacje, inicjacje. Akademia Ruchu w przestrzeni publicznej.***

Akademia Ruchu to zespół teatralny, którego nigdy chyba w pełni nie satysfakcjonowała scena jako miejsce twórczej pracy, jako środowisko, w którym aktorzy, zanurzeni w swej własnej rzeczywistości, budują przedstawienie dla publiczności. Tej publiczności, która jest w konwencjonalnym teatrze oddzielona od aktorów nie tylko przez formę organizacji przestrzeni spektaklu, jednoznacznie na ogół konfrontującą scenę i widownię, ale która – co ważniejsze – jest od nich również odseparowana przez niezwykle trudną do podważenia a tym bardziej do przekroczenia granicę mentalną – uwarunkowany estetycznie dystans psychologiczny. Publiczność spektaklu pozostaje zawsze w swym własnym świecie, tak samo odrębnym i nieprzenikliwym z zewnątrz, jak jej z kolei przedstawia się rzeczywistość sceniczna kształtowana przez aktorów. Relacje między nimi są konstruowane przez techniki sceniczne i konwencje teatralne. Stwarzają one płaszczyznę komunikowania i przeżywania, ale nie znoszą, a nawet nie podważają zasadniczego dystansu między tymi dwoma zupełnie oddzielonymi światami. Strategie teatru politycznego, od Brechta i Piscatora, przez Becka i Malinę czy Schumanna, aż po Pollescha, wszystkie, choć za pomocą zupełnie odmiennych środków, zmierzają zawsze do sproblematyzowania tej granicy, do wciągnięcia widzów we wspólny dyskurs, choć zarazem jednak, niezbyt często budując przy tym wspólnotę miejsca spotkania. Pozostaje ono zwykle jedynie abstrakcyjnym miejscem sztuki. Dążeniu do zbudowania wspólnoty dyskursywnej nie towarzyszy więc tam równoległe pragnienie zbudowania wspólnej przestrzeni wydarzenia teatralnego. Ten ostatni aspekt bardzo wiele mówi o zastanawiającej swą trwałością, pomimo także oczywistej jej ewolucji, kondycji sceny we współczesnej kulturze partycypacji.

Napisałem, że scena nie była preferowanym środowiskiem twórczości Akademii Ruchu mimo to, nie mogę zarazem nie zauważyć, iż niektóre ich dzieła teatralne tworzą swoistą, zamkniętą strukturę sceniczną, skierowaną ku własnemu dyskursowi, niekiedy niemal doskonale autoteliczną. Jednak nawet w takich wypadkach widać w pracy zespołu dążenie do wydostania się z przestrzeni scenicznego sacrum, do lokowania takich spektakli w różnych nieteatralnych miejscach. Można w tym widzieć efekt dialogu budującego powiązania intermedialne pomiędzy teatrem a sztukami wizualnymi, dialogu odnajdywanego często i zasadnie w postawie Akademii Ruchu, ale można też dostrzegać w takich

działaniach dążenie grupy do wyłamania się z konwencji scenicznych, do odnalezienia właściwego miejsca swej pracy w przestrzeniach publicznych, do zbudowania innego rodzaju relacji ze swą publicznością.

Liczne, niezwykle interesujące działania Akademii Ruchu w środowiskach nieteatralnych i niegaleryjnych, nawiązują z adresatami tych wydarzeń kontakt o wiele bardziej bezpośredni, niż działo się to w bardziej tradycyjnych formach teatralnych. Po pierwsze dlatego, że docierają one bezpośrednio do miejsc, w których toczyło się życie codzienne, na ulice, do ludzkich siedzib. Liczne interwencje, bardzo często o prowokacyjnym, politycznym charakterze, jak ustawianie pod sklepami subwersywnych, skierowanych w niewłaściwą stronę kolejek, happeningi, wprowadzanie w szarżynę codzienności PRL barwnych wydarzeń i postaci, rozwijały się i wywoływały konsekwencje tam właśnie, w świecie adresatów, stając się chwilową, ale jakże bogatą w konsekwencje jego częścią. Po drugie, interwencjom i prowokacjom towarzyszyły także wydarzenia o charakterze inscenizacyjnym, prezentacyjnym, jak choćby projekcje na murach domów obrazów filmowych zarejestrowanych wcześniej w ich wnętrzach, w siedzibach ich mieszkańców. Projekcje takie przenosiły prywatne przestrzenie, intymne środowiska i spersonalizowane działania w przestrzeń zewnętrzną, publiczną. Działania tego rodzaju budowały bardzo bliskie relacje między artystami a odbiorcami, często zamieniając tych ostatnich w uczestników projektów artystycznych. I wreszcie, po trzecie, co specjalnie ważne w dyskutowanym tu kontekście, w pracach Akademii Ruchu pojawiają się również elementy sztuki wspólnotowej. Na przykład działania podejmowane w kilku miastach w Polsce, w ramach których, wspólnie z mieszkańcami wybranych kamienic, artyści układali hasła, konkurencyjne wobec ideologicznych, obrzędowych sloganów. W ramach takich działań artyści niepostrzeżenie stawali się jedynie pomocnikami i doradcami coraz bardziej usamodzielniających się partnerów – do niedawna jedynie widzów, teraz już uczestników i współtwórców wydarzenia. Spełniali więc w ten sposób rolę inicjacyjną – stwarzając czy wyzwalaając potrzebę działań twórczych u swych partnerów. Granice pomiędzy artystycznymi, społecznymi i politycznymi aspektami tego rodzaju działań zacierały się, poszczególne składniki przenikały wzajemnie, budując prekursorską, bardzo współczesną hybrydyczną postać artystycznego aktywizmu.

Wszystkie te strategie: interwencje, prowokacje, inscenizacje oraz inicjacje, splatają się w twórczości Akademii Ruchu, nadając jej niezwykle interesujący, a z dzisiejszego punktu widzenia, także i prekursorski charakter. Odnajdujemy tam bowiem nie tylko happeningi i performance'y rozwijane w przestrzeni publicznej, ale także liczne elementy sztuki krytycznej oraz nie mniej liczne zapowiedzi community art. Ukształtowane już wizje i hierarchie współczesnej sztuki w Polsce będą więc musiały zostać ponownie przemysłane.

## **Łukasz Ronduda**

### ***Akademia Ruchu***

Pojawienie się formuły sztuki reprezentowanej przez Akademię Ruchu wiązało się z procesem „uteatralnienia sztuk plastycznych” dokonującym się w minimalizmie. Michael Fried, rzecznik modernizmu, zdiagnozował i opisał pierwotnie ten proces z zamiarem jego zdezwauowania. Później jednak krytycy postmodernistyczni, m.in. Craig Owens i Hal Foster, przejęli terminologię Frieda, by ukazać tę „teatralność” jako tendencję istotną dla rozwoju sztuk wizualnych – w ich pismach była ona kluczem do zrozumienia istoty przewartościowań modernistycznego paradygmatu artystycznego i wykształcenia strategii sztuki



postmodernistycznej. Strategie te wiązały się z wprowadzeniem kategorii czasu do traktowanych dotychczas głównie jako „przestrzenne” sztuk plastycznych, opierały się na dynamicznym, intermedialnym przełamaniu granic między dyscyplinami artystycznymi i życiem, na nadaniu znaczenia analizie procesu komunikacji artystycznej oraz na świadomej postawie artysty, nie zaś bezrefleksyjnym „twórczym szale”.

Artyści Akademii Ruchu od lat 70. działają na pograniczu sztuki i życia codziennego. Nie dążą do sprowadzenia jednej sfery do drugiej (zgodnie z radykalnymi postulatami awangardy), ale badają specyfikę ich odrębności. Interesuje ich problematyka translacji, przełożenia z języka na język. Testowanie języka sztuki i języka codzienności wiąże się w przypadku tej grupy z wprowadzaniem w obszar teatru zwyczajnych gestów, obciążonych konotacjami ich społecznych zastosowań. Ten wręcz antropologiczny proces jest w przekonaniu artystów Akademii Ruchu związany z koniecznością „dostrzegania wartości wzajemnego przenikania się sztuki i życia. Nie – w powtarzaniu życia codziennego, ale w uświadamianiu jego niecodziennie uświadamianego sensu, w strukturach, rytmach, napięciach składających się na model aktywności – wypełniającej przestrzeń wspólnych doświadczeń, gry, komunikacji.”[1] Będące dla Akademii Ruchu artystycznym tworzywem najprostsze gesty powtarzane często w przestrzeni publicznej sztuki traktują jako naturalne (niezależne od polityki czy ideologii) mechanizmy samoregulacji życia społecznego – jego nieme spoiwo.

Działania Akademii Ruchu od początku istnienia grupy charakteryzowała chęć kreowania konkretnych politycznych metafor. Artyści są świadomi, iż nawet czysto formalny w założeniu gest nie jest wolny od „porządku znaczenia”, jest uwikłany w procesy tworzenia znaczeń i reprezentacji. Akademia Ruchu stara się niejako przejąć kontrolę nad procesem nieuchronnej tekstualizacji własnego dzieła, próbując podporządkować tworzenie znaków formalnych komentarzowi społeczno-politycznemu. „Akcje miejskie” pokazują, że od lat 70. (szczególnie zaś na tle dominującej wówczas apolitycznej i aspołecznej sztuki modernistycznej) Akademia Ruchu jako jedna z pierwszych polskich formacji artystycznych dokonywała w swoich spektaklach konsekwentnej „polityzacji estetyki”. Objawiało się to i objawia do dziś m.in. w tworzeniu niezwykle, wyrazistych estetycznie, solidnie osadzonych w tradycji artystycznej performatywnych alegorii politycznych odnoszących się bezpośrednio do aktualnej sytuacji społecznej w Polsce, a zarazem pozbawionych nachalnej publicystyki.

Liczba akcji w przestrzeni publicznej zorganizowanych przez Akademię Ruchu jest zadziwiająca. Do dziś około sześciuset akcji. O ile wielu polskich artystów zadowala się jedynie krótkimi, efemerycznymi interwencjami i happeningami w przestrzeni publicznej, o tyle akcje miejskie Akademii Ruchu są dowodem konsekwentnej i permanentnej (jedynej na taką skalę) artystycznej obecności w przestrzeni publicznej Polski. Akcje miejskie grupy nastawione są na odkrywanie wciąż nowych sposobów funkcjonowania sztuki w społeczeństwie, otwierania nowych obszarów komunikacji artystycznej. Formuła sztuki społecznej zaproponowanej przez Akademię Ruchu polega na wzajemnym zaufaniu i szacunku dla społeczności, z którymi artyści współpracują, otwieraniu się na ich sposób widzenia i opisywania świata, inicjowaniu zachowań wzmacniających więzi międzyludzkie, samoreprezentacji, samoorganizacji danej wspólnoty oraz budowania kreatywnego kapitału społecznego, wyzbytego lęku przez Innym i przed wpływem świata zewnętrznego. Grupa wypracowała formułę sztuki zrozumiałą dla zwykłych ludzi, budzącą ich zaufanie, a zarazem nie rezygnującą z wysokich standardów artystycznych. Akademia Ruchu pragnie przełamywać wyobcowanie, elitaryzm i tym samym marginalizację dyskursu sztuki – sprawia, że jej wypowiedzi działają bezpośrednio na zwykłych ludzi, a zarazem zaspokajają wygórowane oczekiwania profesjonalistów.

[1] Wojciech Krukowski, *Prace miejskie AR*, niepublikowany tekst wykładu dla grupy teatralnej Arka (Dom Kultury "Dąbrówka"), 8 kwietnia 1988, archiwum Ośrodka Informacji i Dokumentacji CSW Zamek Ujazdowski.

## Historia

Teatr Akademia Ruchu powstał w Warszawie w 1973 roku. Jego założycielem i kierownikiem artystycznym jest Wojciech Krukowski. Od samego początku swej aktywności Akademia Ruchu jest znana jako „teatr zachowań” i narracji wizualnej. Akademia Ruchu jest grupą twórczą działającą na pograniczu różnych dyscyplin: teatru, sztuk wizualnych, sztuki performance i filmu. Cechy wspólne w procesie twórczym Akademii Ruchu to: ruch, przestrzeń i przesłanie społeczne. Związane z tym jest przekonanie, że radykalizm artystyczny i przesłanie społeczne nie muszą się wykluczać. Prace Akademii Ruchu w otwartej przestrzeni miasta, mające od 1974 roku charakter regularnej, ciągłej aktywności (około pięciuset spektakli, zdarzeń i akcji ulicznych) są pierwszym w kraju przykładem tak systematycznych działań grupy twórczej – poza oficjalną sferą kultu sztuki – w przestrzeni „nieartystycznej”; na ulicach, w domach mieszkalnych i strefach przemysłowych. Z kolei elementy codzienności przeniesione w niezmienną formę w „świętą” przestrzeń sztuki (na scenę, do galerii) wzbogaciły jej wizję antropologiczną, nie ujmując niczego estetycznej.

Akademia Ruchu prezentowała swoje prace w prawie wszystkich krajach Europy, a także w obu Amerykach i Japonii, w ramach tournees i znaczących festiwali teatralnych (m.in. Światowe Festiwale w Caracas i Nancy, Festiwale Kaaitheater w Brukseli, Międzynarodowy Festiwal Teatralny w Chicago). Akademia Ruchu realizowała swoje prace również w wielu galeriach i miejscach prezentacji sztuk wizualnych (m.in. Institute of Contemporary Art ICA w Londynie, Documenta 8 w Kassel, festiwale NRL Live Art w Glasgow, Museum PS1/Clocktower Gallery w Nowym Jorku, Ludwig Forum w Aachen, Los Angeles Contemporary Exhibition LACE, Museum of Modern Art w Jokohamie, Walker Art Center w Minneapolis).

## Zespół

Obecnie Akademia Ruchu liczy osiem osób, które niezmiennie pracują ze sobą od ponad trzydziestu lat, uczestnicząc w realizacjach wszystkich przedstawionych zdarzeń.

Dyrektor artystyczny: **Wojciech Krukowski**

Zespół: **Janusz Bałdyga, Jolanta Krukowska, Cezary Marczał, Zbigniew Olkiewicz, Krzysztof Żwirblis, Jarosław Żwirblis, Jan Pieniżek**

W skład „historycznej” grupy, podejmującej w latach 70. opisane działania na większą skalę, wchodził także: Andrzej Borkowski, Andrzej Komorowski, Jonasz Konderski, Aleksandra Lompart, Maria Pieniżek, Grażyna Skibińska, Marta Sutkowska, Hanna Tomaszewska.

Później dołączyli do zespołu, współpracując z nim przez pewien czas: Joanna Krzysztoń, Gabriela Ligenza, Maciej Skalski, Jerzy Kapuściński, Ryszard Kawalec, Piotr Rypson.

**Janusz Bałdyga** – ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie. Współtwórca programu Pracowni „Dziekanka”. W pracach Akademii Ruchu uczestniczy od 1976 roku. W ramach autorskiej aktywności indywidualnej realizuje instalacje i performance’y, regularnie biorąc udział w prezentacjach krajowych i międzynarodowych. Prowadzi prace warsztatowe pod nazwą Warunki Komunikacji Wizualnej na podstawie własnej, oryginalnej metody, a także prace pedagogiczne w ramach programu uczelni artystycznych. W latach 1990-1992 kurator programu „Performance art” w Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski. Od 2009 roku prowadzi Pracownię Sztuki Performance na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu.

**Jolanta Krukowska** – uczestniczy w pracach Akademii Ruchu od 1973 roku. Ponadto w kraju i zagranicą realizuje warsztaty twórcze z zakresu świadomości ciała i treningu ruchowego aktora. Realizuje performance’y prezentowane zarówno w Polsce, jak i w ramach festiwali międzynarodowych.

**Wojciech Krukowski** – historyk sztuki, założyciel, kierownik artystyczny i koordynator prac Akademii Ruchu. Organizator Centrum Środowisk Artystycznych „Dziekanka” i współtwórca „Pracowni Dziekanka”. Inicjator magazynu artystycznego „Obieg”. Organizator i animator Kina/Teatru/Tęcza (1989–1992). Dyrektor i organizator Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski w latach 1990–2010.

**Cezary Marczak** – uczestniczy w pracach Akademii Ruchu od 1973 roku. Architekt krajobrazu. Realizuje różnorodne projekty w tej dziedzinie; jak również roślinne instalacje w ramach projektów artystycznych i promocyjnych.

**Zbigniew Olkiewicz** – uczestniczy w pracach Akademii Ruchu od 1974 roku. Od roku 1982 realizuje również indywidualny program aktywności autorskiej w zakresie performance, akcji plastycznej, projektów teatralnych i promocyjnych w kraju i za granicą.

**Jan Pieniążek** – uczestniczy w pracach Akademii Ruchu od 1973 roku, w zakresie technicznego opracowania przedsięwzięć, a także realizacji dużej części materiału dźwiękowego spektakli i akcji. Jest autorem dokumentacji fotograficznej i filmowej wcześniejszych prac Akademii Ruchu. Od roku 1993 realizuje indywidualny program tworzenia mobilnych instalacji wizualno-dźwiękowych.

**Jarosław Żwirblis** – uczestniczy w pracach Akademii Ruchu od 1976 roku w zakresie technicznego opracowania jej przedsięwzięć. W latach 1979–1981 współpracownik Niezależnej Oficyny Wydawniczej NOWA. Animator i koordynator programu Kino/teatr/tęcza (1992–1997). Realizator światła i dźwięku projektów muzycznych i teatralnych.

**Krzysztof Żwirblis** – historyk sztuki, krytyk i kurator wystaw. W pracach Akademii Ruchu uczestniczy od 1976 roku. Od roku 1998 realizuje indywidualny program wykładów i działań w przestrzeni miasta łączących cechy akcji plastycznej i inicjatyw społecznych. W latach 1992–1997 prowadził galerię Akademii Ruchu w Kinie/Teatrze/Tęcza. Od roku 2007 jest kuratorem Galerii Studio w Warszawie.

**Rejestracja filmowa:**

Jan Pieniążek oraz Janusz Bałdyga, Cezary Chojnowski, Paweł Kwiek, Władysław Grochowski, Jerzy Karpiński, Jędrzej Jaworski, Andrzej Sapija, Marek Szumski, Mariusz Szachowski

**Rejestracja fotograficzna:**

Jan Pieniążek oraz Stefan Okołowicz, Katarzyna Górna, Mariusz Michalski

**Opracowanie materiałów filmowych:**

Cezary Chojnowski

**Konsultacja oraz opracowanie materiału graficznego i fotograficznego ekspozycji:**

Kuba Bąkowski

**Redakcja:** Kacha Szaniawska

**Wystawa zorganizowana przez Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski przy udziale Stowarzyszenia Przyjaciół Akademii Ruchu, dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Biura Kultury Urzędu m.st. Warszawy**

**Patronat medialny:** Gazeta Wyborcza, Aktivist, Exklusiv, Stolica, Elle Decoration